

Ewa Leśniak

Przyszowa

„JAK SIE KTO NAUCY, TAK MRUCY”

PRZYSŁOWIA I ZWROTY PRZYSŁOWIOWE FUNKCJONUJĄCE DO DZIŚ
W GWARZE PRZYSZOWEJ

Mieszkańcy Przyszowej często używają przysłów. Najwięcej zna ich oczywiście najstarsze i średnie pokolenie. Mniej używa ich młodzież i nie wszyscy znają już gwarę. Warto je zatem upamiętnić i zachować.

PRZYSŁOWIA, ZWROTY PRZYSŁOWIOWE

Dawniej przysłowia nazywano także przypowieściami lub porzekadłami. Zawierają przestrogi, nakazy, zakazy i pouczenia. Skąd się wywodzą przysłowia? Stanisław Świrko w książce *Na wszystko jest przysłowie* (1975) napisał:

Z różnych dziedzin kultury. Jedne z nich powstają anonimowo, tak jak pieśń ludowa, bajka czy zagadka, i biorą swój ród z dawnych obyczajów, wierzeń i zabobonów, z zapomnianych już dzisiaj formułek prawniczych i medycznych, z obserwacji przyrodniczych i meteorologicznych, z praktyki różnych zawodów, z anegdot i dowcipów sławnych ludzi; inne rodzą się pod piórem najteższych pisarzy i myślicieli.

Przysłowia są najczęściej anonimowe. Nie można dokładnie ustalić czasu, kiedy stały się powiedzeniem powszechnie powtarzanym. Używa się ich, ponieważ są obrazowe, mają zdolność do wartościowania. Posiadają ponadjednostkowy zakres obowiązywania, są krótkie, przeważnie zrytmizowane. Dają możliwość użycia ich w różnych sytuacjach, bo są źródłem mądrości ludowych, tradycji lub osobistych spostrzeżeń znanych i cenionych ludzi. Służą jako argumenty w dyskusji, opisują świat, są „życiowymi drogowskazami”.

Źródłem wielu przysłów jest wiara mieszkańców danej miejscowości, zjawiska przyrody, przepowiadanie pogody, świat zwierzęcy, cechy fizyczne i psychiczne człowieka oraz kultura materialna. Przysłowia przekazują przede wszystkim dobre rady, dotyczą różnych aspektów naszego życia.

PRZYSŁOWIA DOTYCZĄCE WIARY W BOGA

Bez Błoga oni do proga¹

(Bez Boga ani do progu) 'wszystko w naszym życiu powinno być podporządkowane Bogu': *Tak ci sie ino wydaje, ze zawlojujes swiat, ale pomiytej: bez Błoga, oni do proga.*

Bedzie, jak Bóg do

(Będzie, jak Bóg da) 'zawsze trzeba zgadzać się z wolą Bożą': *Piyknie wom rośnie to zboże, zeby ino nie przysła jako zawierucha i gło nie położyła, ale co tu godać: bedzie jak Bóg do, nic tu nie ptoradzis.*

Dziyj sie włolo Błozo

(Niech się dzieje wola Boża) 'trzeba przyjąć to, co zsyła nam Bóg i zgadzać się z Jego wolą': *Ze tys mie Pon Bóg płokoroł takiom nieudacnikom, pijusom, lechmonom, ale co robić: dziyj się włolo Błozo.*

Dej Błoze kazdomu, nie łopus i mie

(Daj Boże każdemu, nie opuść i mnie) 'podziękowanie za dary dla innych i prośba dla siebie': *Wiys, ze nasko ciotka kupiła se trzecią krowo? Jaktosi se radzi, chłóc jes soma, nie zozdroSCO ji: dej Błoze kazdomu, nie łopus i mie.*

Koj Bóg głospłodarzy, tom sie wszystko darzy

(Gdzie Bóg jest gospodarzem, tam się wszystko darzy) 'gdy ludzie polecają swoją pracę Bogu, to się im darzy': *U niyk zawudy sie udaje w płolu i w zogradzie, ale to nie dziwota, bło tom babka wszystkik głoni do modlitwy, a koj Bóg głospłodarzy, tom się wszystko darzy.*

Kłogło Pon Bóg miłuje, tego krzyzuje

(Kogo Bóg miłuje, tego krzyzuje) 'Bóg doświadcza cierpieniem tych, których kocha': *Ile to jus niescościo spłotkało tegło biydnygło ctowieka, ale jedyno nadzieja, ze kłogło Pon Bóg miłuje, tegło krzyzuje, młoze trza się cieszyć?*

Kłogło Pon Bóg kłoch, tegło pło plecak wybocho

(Kogo Bóg kocha, tego po plecach wybije) 'Bóg doświadcza najbardziej tych, których kocha': *Nie trza sie bontuwać, cos zrobis? Godają, ze kłogło Pon Bóg kłoch, tegło pło plecak wybocho.*

Kłogło Pon Bóg stwórzy, tegło nie umorzy

(Kogo Bóg stworzy, tego nie zagłodzi) 'każde stworzenie jest pod Bożą opieką, a skoro Pan Bóg go stworzył, to nie pozwoli, żeby umarł z głodu': *We włojno nie było co do goby włozyć, taki był głod. Ludzie jedli płokrzywy, tymłotko, a i tak nik z głodu u nos nie umar, bło kłogło Pon Bóg stwórzy, tegło nie umorzy.*

Ni ma kącika bez krzyżyka

(Nie ma kącika bez krzyżyka) 'każdy człowiek ma jakieś zmartwienie': *Kłozdy ctowiek mo cosik, co gło gniece: jedon chłorobo; drugi sie gryzie, bło ni mo tegło, coby kcioł; insy się błocy na Pona Błoga, bło mu sie nie wiedzie w chatpie. Ej, ludzie na świecie! Ni ma kącika bez krzyżyka.*

¹ Pozyskane od mieszkańców przysłowia podają w pisowni półfonetycznej.

Pon Bóg nikłogło dwoma kijomi naroz nie łokłado

(Bóg nikogo dwa razy nie karze) ‘Pan Bóg doświadcza nas cierpieniem, ale zsyła nam również pocieszenia’: *Jakby nie ton wypodek, tobym przecio nie wiedziata, ze młój chłop jes chłory. Doktory godają, ze gło wylecą. Ej, tak to jus jes, ze Pon Bóg nikłogło dwoma kijomi naroz nie łokłado.*

Przymusone pociorki nie są miłe Błogu

(Pacierz przymuszony nie jest miły Bogu) ‘przed Bogiem trzeba być szczerym’: *Ta dziopa, co skądsik przyjechała do naskik sąsiadów, to jakosi dziwno. Nie godo z nomi, ciągiom ino cosi cyto, jo nie widziata, zeby się kiej przezegnała, jak idzie welo kaplicki, do kłościata casom idzie, bło ji ujno koze, ale takie przymusone pociorki nie są miłe Błogu.*

Błozie cie prowoc, jak się przewrócis, to sie nie rogoć

(Boże prowadź) ‘wychodzący z domu zawsze mówi: Zostańcie z Bogiem, domownicy odpowiadają: Boże Cię prowadź. Czasem dopowiadają: i przyprowadź, albo: jak się przewrócisz, to się nie rogoć, czyli szybko się podnoś, żeby się nic nie stało’.

Wszelki duch Pona Błoga kwoli i jo tys

(Wszelki duch Pana Boga chwali i ja też) ‘w sytuacji, kiedy się czegoś przestraszymy’: *O, Błozie, co to jes? Wszelki duch Pona błoga kwoli! Gdy ktoś przychodzi rzadko to też go wita się tym powiedzeniem.*

Ło Jezusicku, nie było jak przy cycku

(O, Jezu, nie było jak u mamy) ‘kiedy dziecko się usamodzielnia i musi decydować o sobie samym, mówi, że dobrze było w domu rodzinnym’. *Tak mom robłoty, ze na nic ni mom casu. Ło, Jezusicku, nie było jak przy cycku!*

PRZYSŁOWIA I ZWROTY PRZYSŁOWIOWE

DOTYCZĄCE ZJAWISK PRZYRODY I PRZEPOWIADANIA POGODY

Adom i Ewa płokazuje, jaki stycoj i luty nastopuje

(Adam i Ewa pokazują, jaki będzie styczeń i luty) ‘jaka pogoda w dzień Wigilii, czyli Adama i Ewy, taka też będzie w styczniu i lutym’: *Zapomiytejcie, jak dziś będzie na ptołu, bło Adom i Ewa płokazuje, jaki stycoj i luty nastopuje.*

Do Światygly Ducha nie zdymuj kłozucha, a po Światom Duchu chłodź dali w kłozuchu

(Do Zielonych Świątek, czyli Zesłania Ducha Świętego, nie zdejmuj kłozucha, a po Świętym Duchu chodź dalej w kłozuchu) ‘jeżeli jest zimna wiosna, to znak, że cały rok będzie zimny’: *Koj to taki ziob, wnetki będzie kłoniec maja, Zielone Światki, cyrwiec na karku, a tu trza sie wdziywać jak w zimie, ale jes tako godka: do Światygly Ducha nie zdymuj kłozucha, a po Światom Duchu chłodź dali w kłozuchu.*

Jak na swiatygly Józefa błoć przyleci, to juz śniyg ze ziomie zleci

(Jak na świętego Józefa bocian przyleci, to śnieg niedługo z ziemi zleci) ‘jak na dzień świętego Józefa przylecą bociany, to znak, że już nie będzie śniegu’.

Jak w Gromnicno z dachłów ciece, zima jesce sie przewlece

(Jak w Gromniczną pada deszcz, to zima jeszcze szybko nie odejdzie) 'jak w święto Matki Bożej Gromnicznej jest odwilż, to zima jeszcze będzie długo trwała': *Ej, bedzie ta zima jesce trzymała. Dzisiok leje, to jesce się tak spłoro ciepła nie dockomy, jak w Gromnicną z dachłów ciece, zima jesce sie przewlece.*

Jesce nie było tak, zeby nie było jak

(Jeszcze nie było tak, żeby nie było jak) 'mimo brzydkiej pogody rolnikom i tak jakoś uda się zebrać plony': *Ej, ludzie na świecie! Leje i leje. Trza by już zacząć zbiórki, ino jak przy takiom dyscu? Ale ni ma się co za barz tropić, jesce nie było tak, zeby nie było jak.*

Miesiocek w słonecnicy, do trzek dni bedzie loło

(Księżyc w jasnym otoku, do trzech dni będzie deszcz) 'księżyc w jasnej otoczce rychły deszcz zwiastuje': *Jo wcora juz widziała miesiocka w słonecnicy, pewnie wnetki bedzie dysc, bło jak miesiocek jes w słonecnicy, to do trzek dni bedzie loło.*

Na Symona i Judo cas psu łogacić budo

(Na Szymona i Judę czas ocieplić psu budę) 'na dzień świętych Szymona i Judy Tadeusza (28 października) trzeba być przygotowanym do zimy'.

Niebo sie cyrwioni, bedzie wiolo

(Niebo się czerwieni, będzie wiatr) 'jak przy zachodzie słońca jest niebo czerwone, to na najbliższe dni zapowiada porywisty wiatr': *Przypojdze sie, jakie cyrwone niebło, a jak się niebło cyrwioni, to będzie wiolo.*

Świoto Katarzyna niesła z mrozu kwiotki, a diaboł tys za niom lecioł na Dorotki

(Święta Katarzyna niosła z mrozu kwiaty, a diabeł też za nią pędził na roraty) 'po świętej Katarzynie (25 listopada) rozpoczyna się adwent i msze roratnie': *Jak sie zacynoł jadwont, to sie u nos taki wiersyk godało: świoto Katarzyna niesła z mrozu kwiotki, a diabeł tyz za niom leciał na rorotki. Dlocegło diaboł lecioł? Nie wiom. Jakzem była mało, tom sie pytała momy abło babki, ale mi nie pedziały. Teroz jo tyz godom ton wiersycek, ale sie mie nik nie pyto, locegło, ino sie śmieją z niygło.*

Świoty Morcin wszej na biołom koniu przyjydzdo

(Święty Marcin zawsze przyjeżdża na białym koniu) 'na dzień świętego Marcina przeważnie sypie pierwszy śnieg': *Na ptołu bioło, zesypoł śniyg, ale to nie dziwłota, bło przeciw świoty Morcin wszej na biołom kłoniu przyjydzdo.*

Z noska ciece, z kobiołki piece

(Z „noska” będzie padało, z „kobiółki” będzie pogodnie) 'kiedy rożek księżycyca jest skierowany ku dołowi, to zapowiada deszcz, a jak obydwia rożki księżycyca są skierowane do góry, to będzie ładna pogoda': *Jutro pasowaloby zacząć zbiórki, nie wiada, jak bedzie na ptołu. Idze, uwidzisz, jak się miesiącek na niebie łobyrto, bło z noska ciece, a z kłobiołki piece.*

PRZYŚLÓWIA I ZWROTY PRZYŚLÓWIOWE DOTYCZĄCE
STANU UCZUCIOWEGO LUDZI, CODZIENNYCH ZAJĘĆ, PRAC DOMOWYCH I POLOWYCH

Cieszyć się, jak dziód w torkak²

(Cieszyć się jak dziód w tarkach) ‘nie cieszyć się’: *Z twoje robłoty to ino się ciesić, jak dziód w torkak.*

Cupieć, jak dziód na cześni

(Siedzieć jak dziód na czereśni) ‘siedzieć długo u kogoś; nic nie robić’: *Coz tak siedzis i siedzis? Młóze byś się rusył do jakie roboty, cupis, jak dziód na cześni.*

Dobro worzo, kiej porzo

(Dobre danie, kiedy jest gorące) ‘dania gotowane powinny być gorące, jeżeli mają być dobre’: *Dziadek młój to zawdy jodoł w rodelku, zeby mu nie łostygló i lubioł godać, ze dobro worzo, kiej porzo*

Jak sie kto naucy, tak mrućy

(Jak się kto naucy, tak mrućy) ‘trudno zmienić przyzwyczajenie człowieka’: *Tyle razym mu godała, zeby sie nie wymądrzoł, ale jak się kto naucy, tak mrućy.*

Jak se coś uradzis, to do skutku nie doprowadzisz

(Jak sobie coś zaplanujesz, to często nie dojdzie do skutku) ‘zaplanowane czynności często nie dochodzą do skutku’: *Jo se uradziła, ze pódo do wsi cośi płokupić do chałpy, a tu się zjechały ciotki i nic z tegó nie wystó, ale to tak jes, ze jak se co uradzis, to do skutku nie doprowadzisz.*

Jaki kto do jedzonio, taki i do roboty

(Jaki kto do jedzenia, taki i do pracy) ‘jak kto powoli je, tak też powoli pracuje’: *Ale ci idzie to plewionie, jak krew z nosa! Ale jaki kto do jedzonio, taki do robłoty.*

Kapusty nie przemaści oni w gorku, oni na zogłonie

(Kapusty nie przemaści ani w garnku, ani na zagonie) ‘kapusta wymaga uprawy, żeby dobrze rosła i omasty, żeby dobrze smakowała’: *Wejze jesce trocho spyrki i dej do te kapusty, bło kto jałową będzie jod? Kapusty nie przemaścis oni w gorku, oni na zogłonie.*

Sodźcie mie kiej kcecie, jo i tak bedo ros w lecie

(Sadźcie mnie kiedy chcecie, ja i tak będę rósł w lecie) ‘ziemniaki rosną w lecie, dlatego wcześniejsze sadzenie nie zagwarantuje wcześniejszego zbioru’: *Koj się tak śpiesić z tom sadzoniom, jesce jes cas, jak sie wceśni wsadzi, to zimiok zakolceje, żeby rós, musi mieć ciepło, nie darmoł godo sie: sodźcie mie kiej kcecie, jo i tak bedo ros w lecie.*

Sodź zimioki na świotygló Marka, a będzie płód krzokiom miarka

(Sadź ziemniaki na świętego Marka, a będzie pod krzakiem miarka) ‘ziemniaki posadzone pod koniec kwietnia gwarantują dobry zbiór’: *Dobrze jes sadzić zimioki dopiYRO płód kłoniec kwietnia, moma zawdy godali: sodź zimioki na świotygló Marka, a będzie płód krzokiom miarka.*

² Torka to owoc tarniny.

PRZYSŁOWIA I ZWROTY PRZYSŁOWIOWE OPISUJĄCE ŚWIAT ZWIERZĘCY,
A UKAZUJĄCE LUDZKIE PRZYWARY I ZACHOWANIA

Chłodzić, jak kura z jajom

(Chodzić jak kura z jajkiem) 'chodzić bez celu, nie móc znaleźć sobie miejsca': *Młozę byś siodnął na rzyci, chłodziś, jak kura z jajom.*

Jedzenie jes jak modlitwa

(Jedzenie jest jak modlitwa) 'należy mieć szacunek dla pokarmu tak, jak dla modlitwy' *Jakzem była dzieckiom, to pomiytom, jak się łokropnie sonowało jodło. Jak chłyb spod na ziomio, to sie gło całowało, wszej trza było sie przezegnać, bło inacy, nie dostoleś jeś, a przy stole to trza było siedziec cichło i nie godać, bło jedzenie jes jak modlitwa.*

Kiej pódą kury łod włody, a dziad z trzecie wsie

(Kiedy pójda kury od wody, a dziad z trzeciej wsi) 'nie spieszyć się, nie wiadomo kiedy': *Ty to wszej mos cas, nie wiom na co tak cekos? Na to, jaze podo kury łod włody a dziad z trzecie wsie?*

Kłokłosis się, jak kura na grzodzie

(Kokosić się, jak kura na grzędzie) 'przewracać się z boku na bok, nie móc znaleźć odpowiedniej pozycji (np. do spania), wiercić się': *Co ci sie stało? Kłokłosis się jak kura na grzodzie.*

Kłozie pumogali, to i łogon urwali

(Kozie pomagali, to jej ogon urwali) 'nie pomagać, ale przeszkadzać': *Tak mi pumogos, ze muso jesce roz robić to somło, jak w ty godce: kłozie pumogali to ji łogon urwali.*

Krowa, co duzo rycy, mało młyka daje, ale costo sie poluje

(Krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje, ale często ma ruję) 'dużo mówić, ale mało robić': *Nie słuchezje gło, godo we świat, to ino przechwołki, krowa, co duzo rycy, mało młyka daje, ale costo sie płoluje.*

Lubić, jak psy dziada w ciasny ulicy

(Lubić kogoś, jak psy dziada w ciasnej ulicy) 'nie lubić': *Tą rozdartą babo? Lubio, jak psy dziada w ciasny ulicy.*

Nie doł Błozia świni rogów, bło by niomi bodła

(Nie dał Bóg świni rogów, bo by nimi bodła) 'nie dać możliwości rządzenia się ludziom nieodpowiedzialnym': *Jesce tegło by brakuwało, zeby sie łoni do rady dostali, ale nie doł Błozia świni rogów, błoby niomi bodła.*

Pies jak jy, to nie sceko

(Pies, jak je, to nie szczeka) 'przy jedzeniu nie należy dużo mówić': *Downi to tak było, ze jak sie do iodła siadło, to musioł być sptokłój. Łociec ino łokiom łypnął i łod razu kłozdy był cichło, a moma to zawdy godała, ze pies jak jy, to nie sceko.*

Pies nie zje, jak nie stolo

(Pies nie zje, jak nie wybrudzi jedzenia w ziemi) 'jeść niedbale, coś wylać, upuścić': *Kto to widzioł tak sie rogotać przy tom stole, narozlywało się, tu cosi spadło, jys jak nie przymiyrzając pies, łon nie zje, jak nie stolo.*

Starygło wróbla na płowy nie nabierzesz

(Starego wróbla nie nabierzesz na plewy) ‘doświadczonego człowieka nie jest łatwo oszukać’: *Nie łopłowiadej mi tu bojek, nic takiygło nie było, starygło wróbla na płowy nie nabierzesz.*

Tako prawda, jak sie kłoci błodli, a roglów ni mieli

(Taka prawda, jak się koty bodły, a rogów nie miały) ‘czyli nieprawda’: *Ho, ho, ale ci sie plecie, idze ty, pleciugło, to, co godos, to tako prawda, jak się kłoci błodli, a roglów ni mieli.*

Wielkie meczyje, baronie rogi!

(Wielkie meczyje, baronie rogi) ‘wielkie rzeczy, też mi coś!’: *Ale się stało! Wielkie meczyje, baronie rogi!*

Znać się jak wilk na gwizdak

(Znać się jak wilk na gwizdach) ‘nie znać się’: *Młoja sąsiadka to tako jes, ze to wszystkim by z tobom godała, a zno się na tom, jak wilk na gwizdak.*

PRZYŚŁOWIA I ZWROTY PRZYŚŁOWIOWE JAKO SPOŚÓB NA UKAZANIE CECH FIZYCZNYCH I PSYCHICZNYCH CZŁOWIEKA ORAZ PRZEKAZYWANIE DOBRYCH RAD

Hłojny dziód z cudze torby

(Hojny dziód z cudzej torby) ‘być hojnym, ale nie ze swojego’: *Dzisiok jo widziła jak dawoł na skłodko ton łód Maćka, doł doś duzo, ale mioł z cegło. Jakby mioł ino swłoje, to by tyle nie doł. Hłojny dziód z cudze torby.*

Dłuzy stokaca³ niżli hopkaca⁴

(Dłużej stękakca niżli hopkacza) ‘dłużej żyje ten, kto wciąż narzeka, że jest chory, niż ten, kto wygląda na rześkiego, żwawego’: *Ale sie ty nasy ciotce umarło! Kto by sie splotziywoł. Była tako robłotno, wszej je było połno. Kto by płomyśłoł. Jyj chłop wiecznie był chłory, stokoł, kwokoł i co? Ady ton zyje, a ciotki już downo ni ma, ale tak jus jes. Dłuzy stokaca niżli hopkaca.*

Godać we świat

(Mówić w świat) ‘mówić głupoty, fantazjować’: *Nie słuchejze gło, ton wszej godo we świat.*

Godać dupa z ponom na wieki wiekłów, omon

(Mówiła dupa z panem, na wieki wieków, amen) ‘nie móc dogadać się’: *Jo swłoje, a ton swłoje; godać dupa z ponom, na wieki wiekłów, omon.*

Jakby dziady włojta miały, to by niom włoćoły i łorały

(Jakby dziady wójta miały, to by nim włoćoły i łorały) ‘nieodpowiedzialnym i niedoświadczonym nie można powierzyć zadań, z którymi sobie nie poradzą’: *Koraściety, co te ludzie dzisiok wyprawiają, dos jom cosi, to jesce sie błocą, ale nie trza sie tom kłopłotać, jakby dziady włojta miały, to by niom włoćoły i łorały.*

³ Stokac (od stękać) to ‘ktoś zawsze narzekający, stękający’.

⁴ Hopkac (od hop!) to ‘ktoś żwawy, rześki’.

Jak jes co komu przeznaczone, to stoi na drodze rozkraczone

(Jak jest coś komu przeznaczone, to stoi na drodze rozkraczone) 'co komu jest przeznaczone, to go nie minie': *Nie gryś się, jesse mos cas, bło jak co komu przeznaczone, to stoi na drodze rozkraczone.*

Jak mos wyjś za byle trupa, lepi zeby do góry ugłorom leżała dupa

(Jak masz wyjść za byle trupa, to lepiej, żeby do góry ugorem leżała dupa) 'jak masz wyjść za byle kogo i być nieszczęśliwą, to lepiej nie wychodzić za mąż w ogóle': *Dziopa, dziopa! Co ci sie to umyślało, ton nie lo ciebie! Jak mos wyjś za byle trupa, lepi, zeby do góry ugłorom leżała dupa.*

Jakżeś słaby nie bier sie, jakżeś mocny, nie dej się

(Jakżeś słaby nie bierz się, jakżeś mocny, nie daj się) 'jak czujesz, że nie podołasz jakiemuś zadaniu, to się do niego nie bierz, ale jak jesteś mocny, to się nie poddawaj': *Co się tu rwać do bitki, spierą cie i pło co ci to. Nie wiys jak u nos godają? Jakżeś słaby nie bier sie, jakżeś młocny, nie dej się.*

Kto w piotek tojcuje a w sobłoto śpiywo, ton niek sie w niedzielo niescościo słodziywo

(Kto w piątek tańczy, a w sobotę śpiewa, ten niech się w niedzielę nieszczęścia spodziewa) 'nie należy tańczyć oraz weselić się w piątek': *Jakze tak młozno, w piątek Pon Jezus umiuroł na krzyzu, a tu tojce, hulonki. Nie będzie dobrze, bło kto w piątek tojcuje, a w sobłoto śpiywo, ton niek sie w niedzielo niescościo słodziywo.*

Kto wierzy w gusła, tomu rzyć uschła, a kto w zabobony, tomu z drugie strony

(Kto wierzy w gusła, temu rzyć uschła, a kto w zabobony, temu z drugiej strony) 'nie należy wierzyć w zabobony, gusła': *Łopłowiados bojki i jesse som w nie wierzys, a wiys, ze kto wierzy w gusła, tomu rzyć uschła, a kto w zabobony, tomy z drugie strony.*

Kto zjodo łostatki, ton jes piykny i gładki

(Kto zjada ostatki, ten jest piękny i gładki) 'kto zjada ostatnie kęsy, ten jest piękny i ma gładką cerę': *Nie narzykej, ino jydz, bło kto zjodo łostatki, ton jes piykny i gładki.*

Macać kury

'nie nadawać się do pracy': *Nie plątej się płod nogomi, lepi idź macać kury, bło ino do tegło się nadajes.*

Być mądrom, jak błut z lewe nogi

(Być mądrym, jak but z lewej nogi) 'niemądry, głupiec': *Ton chłodok łod sąsiada, co sie to sprowadziut łońskiyygło roku do niyk, z jakiesi dalse jyk rodziny, to jes cheba nienormalny. Co ton wygaduje! Mądre to, jak błut z lewe nogi.*

Mieć w zocy

'szanować kogoś': *Tegło młojygło sąsiada to wszystkie ludzie mają w zocy.*

Mieć se w zocy

'cenić coś sobie': *Łon se okropnie mo w zocy, jak gło ktosi płokwoli.*

Na to się daje gobie papu, zeby robiła kłapu

(Na to się daje gębie „papu”, zeby robiła „kłapu”) ‘po to jemy, zeby móc mówić’: *Nie lubio, jak się tak ktosi nie łodzywo, ino siedzi jak dudło, pło to się gobie daje papu, zeby robiuła kłapu.*

Nie chyci się groch ściany, jak nie łobworzony

(Nie chwyci się groch ściany, jak jest nie ugotowany) ‘kłamstwo zawsze wyjdzie na jaw’: *Co sie tu gryż, ni ma co, nie chyci sie groch ściany, jak nie łobworzony.*

Nie widziała dupa słońca, łogłorzała od miesioca⁵

(Nie widziała dupa słońca, opaliła się od księżycy) ‘dziwić się rzeczy oczywistej’: *Wielko poni, przyjechała z miasta i nic nie wiy, jakby się na wsi nie wychłowała, ale tak to już jes, nie widziała dupa stojca, łogłorzała łod miesioca.*

Robłotnik, jak z diobła kościelny

(Robotnik, jak z diabła kościelny) ‘leniwy, nieuk’: *Nawet mi ło niom nie spomieniej, taki z niyglō robotnik, jak z diobła kłościelny.*

Siedz w kącie, użrą cie, nie chodź nigdzie, znojdą cie

(Siedz w kącie dojrzą cie, nie chodź nigdzie, znajdą cie) ‘nie rzucać się w oczy’: *Nie wypodo ci tak paradować w takim łodzioniu, idze gdzie dali. Siedz w kącie, użrą cie, nie chłodź nigdzie, znojdą cie.*

Stoć jak dudło⁶

(Stać, jak dudło) ‘być niemrawym, nie spieszyć się’: *Ton to sie nie rusy, nie pumłtoze, ino stoi jak dudło.*

Suko doba doby aze znojdzie do płodowy

(Szuka doba doby, aż znajdzie do podoby) ‘dobierać się, być podobnym’: *Ale się dobrali! Łon taki, zeby ino za strasydło młóg robić, a łona za carownico by sie nadała. Jak to godają? Suko doba doby, aze znojdzie do płodoby.*

Wystroić się jak diobł na krzciny

(Wystroić się jak diabeł na chrzciny) ‘ubrać się bogato, ale niegustownie’. *Zebyś ty widziała jak się nasko Zośka dzisiok płokozala, wystrojula sie, jak diobł na krzciny, jaze my sie płokadali ze śmiechu.*

* * *

Zebrane przeze mnie przysłowia i powiedzenia są bardzo często używane przez mieszkańców naszej wsi. Przytoczyłam te, które w wypowiedziach powtarzane są najczęściej, i te, których treści nie znalazłam w dostępnych mi zbiorach przysłów polskich. Zawarta jest w nich wielka mądrość ludowa, nieraz zaskakująca swoją trafnością i zwięzłością. Przez to, że powiedzenia i przysłowia są krótkie, nieraz rymowane, łatwo wpadają w ucho i są lepiej zapamiętywane. Stanisław Świrko, autor zbioru *Na wszystko jest przysłowie* twierdzi, że nie ma powodu do zmartwień, bo „przysłowia istnieją od dawna

⁵ Miesiąc to księżyc.

⁶ Dudło to: 1) drzewo wypróchniałe w środku, 2) człowiek nieruchawy.

i będą istniały nadal, bo takie jest prawo języka, wiecznie żywego i wiecznie reagującego na wszelkie przemiany współczesnego mu życia". Pozostaje tylko obawa, że nie przetrwają one w formie gwarowej, dlatego że ona zanika i coraz mniej osób młodych się nią posługuje.

BIBLIOGRAFIA

- S. Bystron, *Przysłowia polskie*, Kraków 1933
- J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, T. 1–6, Kraków 1900–1911
- O. Kolberg, *Przysłowia*, Warszawa 1977
- Kronika Parafii św. Mikołaja Biskupa w Przyszowej*, obejmująca lata 1846 do dzisiaj
- Kronika rodziny Żuk-Skarszewskich*, prowadzona przez Prota Żuk-Skarszewskiego – własność prywatna Marioli Żuk-Skarszewskiej
- J. Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość dwie słowie*, T. 1: *Trzy centurie przysłów polskich*, Warszawa 1958, T. 2: *Nowe dwie centurie przysłów polskich*, Warszawa 1960
- D. i K. Masłowsy, *Przysłowia polskie*, Kraków 1997
- Na wszystko jest przysłowie*, oprac. S. Świrko, Poznań 1975
- Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich (w oparciu o dzieło Samuela Adalberga)*, oprac. J. Krzyżanowski, T. 1–4, Warszawa 1969–1978
- E. Pawłowski, *Gwara podegrodzka wraz z próbą wyznaczenia południowo-zachodniej granicy gwar sądeckich*, Wrocław-Kraków 1955
- E. Pawłowski E., *Podział gwar małopolskich na tle wzajemnych wpływów gwarowych oraz nowych tendencji językowych*, „Rozprawy Komisji Językowej” Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, T. 6, 1966
- S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 1987
- Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1965
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, Poznań 1994–2000
- Zapiski Faustyna Żuk-Skarszewskiego* – własność prywatna Marioli Żuk-Skarszewskiej
- Ziemia Sądecka*, oprac. L. Piekarz, Kraków-Nowy Sącz 1965